

PAPA FAZ ENTRADA ARGENTINA

TYGODNIK KATOLICKI
SPOLECZNO-KULTURALNY
ZALOZONY W 1920 ROKU

LUD

“LUD” (O POVO)
UNICO JORNAL POLONES
NO BRASIL
FUNDADO EM 1920

Kurytyba — 7 lutego (fevereiro) — 1984 — Nr 3.902 — (5/84)

W oczekiwaniu na wizyte Prymasa Polski

„Ciesze się, że będę mógł odwiedzić wielki kontynent, w którym osiadło tylu Rodaków i przynieść im pozdrowienia z Kraju i słowa nowej Ewangelii”. Tymi słowami zapowiada Prymas Polski swoje odwiedziny w Brazylii. Wyrażają one i program pobytu w tym kraju i Argentynie.



Przybywa do nas człowiek, który w życiu Narodu, przez swoje stanowisko społeczne, odgrywa bardzo ważną rolę, jako duszpasterz, przewodnik i Primus inter pares w hierarchii Kościoła.

Biorąc pod uwagę niektóre wypowiedzi Prymasa Polski, można śmiało ślić się na określenie Jego sylwetki duchowej. Wśród całego bogactwa Jego duchowości można wyszukać pewne cechy, które pomogą nam lepiej zrozumieć stanowisko Prymasa wobec polskiej rzeczywistości.

Ksiądz Kardynał Glemp jest człowiekiem głęboko szanującym ludzką pracę. „Jako 13-letni chłopak otrzymałem kartę pracy z kwalifikacją „Schwerarbeiter”. Do dziś mnie wzrusza fakt ludzi przerywających buraki; prace te wykonuje się na maszynach. Z tamtych doświadczeń życiowych wywodzi się wprost proste zrozumienie przede wszystkim dwóch spraw: praca jest wyznikiem pracy i czym jest w sytuacji wycisku praca człowieka „osamotniona” i „bezbronna” nie znajdująca żadnej obrony w uczciwym zrzeszeniu do tego powołana. Z tego wynika Jego „poszanowanie człowieka, zwłaszcza człowieka ciężko pracującego” i „wiedza o ludzkiej bierności, która widza bardzo już praktyczna i użyteczna: jak ona cenisz czas własny i cudzy?”

Mówiąc o swojej formacji intelektualnej stwierdza: „Z moim wyznikiem formacji młodego człowieka, zamykającą literaturę, sztuki, historię, które mi wnieśli towarzysze po dzień dzisiejszy i daje prawdziwą pociechę, zwłaszcza w trudnych momentach”.

O Kościele i jego obecności w świecie współczesnym tak mówi: „Kościół co do swej istoty, misji trwania i ostatecznego celu jest ponadpokoleniowy i pozapokoleniowy. Jest Boży. Kościół bowiem działa także w historii, w określonych warunkach czasu i przestrzeni, wśród konkretnych narodów, społeczeństw i systemów społecznych, także w pokoleniach i w generacjach”. Odnosnie Kościoła w Polsce stwierdza: „Polska ma bogatą historię, zagłębiłem się kiedyś w studium trudnych spraw Kościoła w Wielkopolsce XIX wieku i ten fragment dzieł odkrył przede mną w całej jasności i pełni źródło wiary Kościoła z Narodem, oraz sprawę łączenia pierwiastków Kościoła z narodowymi i to nie jako sprawę należąca do przeszłości, raz na zawsze pogrzebaną. Właśnie odtąd otwarta na długie przyszłe lata. Należy ona obecnie do spraw najważniejszych, łączących się bezpośrednio z obecnością i Narodu i Kościoła wobec nowych i wcale nie odległych zagrożeń”.

W stosunku do nowopowstałej sytuacji posierpniowej w Polsce Ksiądz Prymas stwierdza: „Ten ruch wyrósł i rośnie z potrzebą polskiej klasy pracowniczej, która w przeważającej części łączy elementy narodowe z katolickimi. Inspiracją nie byli kapłani — i dobrze. Katolicy świeccy, w dużym stopniu formowani przez KUL, ATK, Wydziały teologiczne i katechetyczne, młodzi, akademiczkie, inteligentni, uważali się jako niespodziewanie dobrze znający Ewangelię, mieli soboru i główne postulaty praw człowieka. W tym dynamicznym, rękobym — rewolucyjnym procesie odnowy młodzi pokazali się potrzebą wskazaną etycznych, etyczno-społecznych i duchowych dla różnych warstw i grup społecznych. Morsząc wyznomogom czasu, to znaczy nadażyć z rezerwą, sprasza z tempem zmian społecznych i politycznych. Znał jest stanowisko Episkopatu Polski odnośnie do politycznych kierunków. Pokrywa się ono z odczuciem społeczeństwa, popoptyczanie nie powinno być udziałem Kościoła i Kościół i społeczeństwo zda się oczekiwać od kapłanów odległości od ognisk politycznych, aby mogli z pewnością powiedzieć o więcej o tych ogniskach powiędzić. Kapłani w tej sytuacji muszą uczyć etyki i moralności katolickiej i Ewangelii, ale przede wszystkim postawa”. W wypowiedzi te rzucają lekkie światło na ukierunkowanie polityczne Prymasa Polski. Dla pełnego obrazu Jego obecności, trzeba by przedstawić liczne kazania i wykazy, które ciągle rosną, odsłaniając nam coraz więcej negatywnego Jego osobowości.

Ks. Benedykt Grzymkowski

PDS w ofensywie

Wzrastający sukces kampanii partii opozycyjnych na temat bezpośrednich wyborów prezydenta państwa, zmusił partię PDS do aktywniejszej działalności w obronie pośrednich wyborów. Wielki wiec partii opozycyjnych który odbył się ostatnio w São Paulo i który zgromadził około 200 tys. osób — był wielkim ostrzeżeniem dla PDS, że nie może lekceważyć tej kampanii. Kampania ta bowiem może sprawić, że na zebraniu Kongresu w marcu wielu członków partii PDS gotowych jest poprzeć bezpośrednie wybory tj. przejść na stronę opozycji.

Senator José Sarney — szef partii PDS — w porozumieniu z innymi liderami przygotowuje specjalny okólnik, który wysłany będzie do wszystkich stanów i municypów Kraju, by zapoznać członków partii PDS z polityczną grą o sukcesji na stanowisko prezydenta. Chodzi tu głównie o to, by senatorowie i deputowani tej partii nie poszli na lep propagandy opozycji w momencie, gdy wniesiony będzie na sesji Kongresu projekt głosowania za wyborami bezpośrednimi.

Ofensywa partii PDS szerzona będzie głównie w Federalnej Izbie Deputowanych przez deputowanego Amaral Neto i lidera partii Nelson Marcheana. Ze swej strony opozycja jest przekonana, że choćby obrany został kandydat w wyborach pośrednich, pozabawiony on będzie poparcia opinii publicznej Kraju, nie mówiąc już o pełnym zaufaniu większości społeczeństwa.

Doradcy sowieccy w Syrii



GEORGE SHULTZ, sekretarz stanu USA, bawił w dwudniową wizytę w Brazylii, przewodnicząc pięciu grupom brazylijsko-amerykańskim w takich zagadnieniach jak: współpraca wojskowa, energia nuklearna, wiedza i technologia, problemy ekonomiczne itp.

Wywiad amerykański posiada niezbitą dowody, że w Syrii znajduje się około 7 tysięcy sowieckich doradców wojskowych, zaś pomoc ekonomiczna i dostawa najnowszych broni wynoszą miliardy dolarów. Właśnie pod naciskiem Sowietów Syria nie chce wycofać swych oddziałów z Libanu, a ten kraj Syrii uniemożliwia wycofanie się oddziałów izraelskich z tego kraju. Obecność Sowietów w Syrii i w ogóle na Bliskim Wschodzie sprawiła to, że Reagan powołał do życia komisję amerykańsko-izraelską działającą na danych dostarczanych przez wspólny wywiad tych państw. Równocześnie pogorszyła się sytuacja w Libanie po skrytycznym zamordowaniu rektora uniwersytetu amerykańskiego w Bejrucie oraz porwaniu przez nieznaną sprawców konsula Arabii Saudyjskiej.

◆ WASZYNGTON — Prezydent Reagan rozpoczął oficjalnie swą kampanię za ponownym wyborem na szefa państwa. Jego rywalem jest kandydat demokratów — były wiceprezydent USA — Walter Mondale.

◆ QUITO — Wybory na prezydenta państwa, jakie odbyły się dnia 30 stycznia br. nie dały wymaganej większości zadnemu z dwóch najsilniejszych kandydatów: Rodrigo Bora — z partii lewicowej demokracji i Leon Febres Cordero — z socjal-demokracji. Powtórzenie wyborów odbędzie się w maju.

◆ WARSZAWA — Rządowe władze PRL ogłosiły wyższe cen na produkty żywnościowe wynoszące 10 procent. Wobec protestów robotników — zwyczajka pierwotnie wyznaczona na 15 procent została zredukowana do 10 procent.

◆ BRASILIA — Narodowa konwencja partii PDS ma się odbyć w dwóch turach: w pierwszym zarejestrowano wyniki głosowania wszystkich kandydatów na prezydenta państwa, w drugim turmie głosowano jedynie na dwóch pierwszych.

Ważne Wydarzenia

◆ BRASILIA — Kanclerz brazylijski Saraiwa Guerreiro i sekretarz handlu Argentyny podpisali umowę na zwiększenie wymiany handlowej między obydwojma państwami a także aktywniejszą współpracę na polu ekonomicznym.

◆ PRZYŁADEK CANAVERAL — Prom powietrzny Challenger rozpoczął dnia 4 lutego br. 10-dniową podróż kosmiczną, mając na pokładzie 2 astronautów, którzy będą się poruszać w przestrzeni przy pomocy specjalnych „tornistrów”.

◆ BRASILIA — Były minister Hélio Beltrão zrezygnował ze swej kandydatury na prezydenta państwa, dając całkowite poparcie wiceprezydentowi Aureliano Chaves. Decyzja ta była zaszczytnym dla świata politycznego.

◆ TEL AVIV — Rząd Izraela wysłał notę do władz Chile, by wypędziły z kraju nazistowskiego zbrodniarza wojennego Waltera Rauff odpowiedzialnego za zamordowanie dziesiątek tysięcy Żydów. Rauff wynalazł komory gazowe zainstalowane w wielkich cieżarówkach

PROGRAM WIZYTY KS. PRYMASA POLSKI NA STR. 2.

Skazanie komunistów w Iranie

Komuniści w Iranie ponieśli wielką klęskę, ponieważ 87 z nich skazanych zostało na wioleletnie a nawet dożywotne więzienie. Oskarżenia bowiem zostali o szpiegostwo na rzecz Związku Sowieckiego, o akty subwersji, o ukrywanie broni itp. Warto przypomnieć, że irańska partia komunistyczna — zwana Tudch — od czasu swego powstania tj. w 1941 roku trzymała się wiernie orientacji sowieckiej. W 1953 r. komuniści o mało nie doszli do władzy w kraju, gdy cesarz Reza Pahlevi został ponownie osadzony na tronie przy wydatnej pomocy USA. Pahlevi nakazał uwięzić 3 tys. komunistów oraz oczyścić armię do 500 agentów komunistycznych. W maju ub. roku władze Iranu odebrały komunistom prawo do legalnego istnienia, co zmusiło ich do działalności podziemnej.

WARSZAWA JANA III

Miejscem związanym w Warszawie trwale z pamięcią króla Jana III Sobieskiego jest kościół kapucynów przy ul. Miodowej.

Kamień węgielny pod świątynię monarcha uroił osobiście w przeddzień wyprawy wiedeńskiej pod koniec lipca 1683 r. Budowę kościoła z przylegającym doń klasztorem ukończono w 1684 r., na dwa lata przed jego śmiercią. Trwając w tym czasie w kraju rokosz, wojny i konfederacje stanęły na przeszkodzie w pochowaniu wręczony spod Wiednia na Wawel, jak na to zakazywał. Trumna z jego zwłokami spoczywała aż do 1733 r. właśnie w kościele kapucynów. Spracowane z Francji do kraju w 1717 r. szczerki królowej Marysieńki także złożono w tej świątyni. W katedrze królewskiej pary w katedrze wawelskiej pojawił się dopiero w sierpniu 1733 roku.

Prawie 100 lat później, gdyż w 1830 r. w katedrze królewskiej kościoła kapucynów wzniesiono pomnik Jana III i sarkofag, w którym umieszczono urnę z sercem monarchy, gdzie przebywała do dzisiaj.

Podczas ostatniej pielgrzymki do ojczyzny Pan Paweł II nawiedził kościół kapucynów i odwiedził się w kaplicy króla Jana.

"TE DEUM" DLA PAPIEŻA

Krakowska Filharmonia im. Karola Szymanowskiego rozpoczęła nowy sezon artystyczny programem prawnkowym "Te Deum" Rommana Palestriny, znakomitego kompozytora polskiego przeobrażającego od lat na emigracji.

Utwór powstały w 1979 roku zadedykował Papielowi Janowi Pawłowi II. Podczas swej podróży w Rzymie wręczył Ojcu św. osobiste partytury kompozycji.

Wykonawcami "Te Deum" byli orkiestra i Chór Krakowskiej Filharmonii pod dyrekcją Aleksandra Strugały oraz chór dziecięcy Szkoły Muzycznej.

Przybyłemu na prawykonanie swego dzieła kompozytorowi publiczność zgotowała serdeczną i długotrwałą owację.

50 LAT BISKUPINA

Mija 50 lat od odkrycia Biskupina. W 1933 roku kierownik miejscowej szkoły Walenty Szwelebiński w czasie wycieczki z uczniami spostrzegł na brzegu półwyspu dębowe pale wystające z jeziora. Odkryciu powiadomiono prof. Józefa Kostrzewskiego z Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu. Po przeprowadzonych badaniach profesor stwierdził, że są to relikty osiedla tzw. kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaznej (700 - 400 lat p.n.e.).

Od tego czasu Biskupin stał się terenem pracy archeologów polskich i zagranicznych, a zrekonstruowana osada miejscem zwiedzanym przez turystów. Liczy ona 16 chat. W jednej z nich urządzono wystawę dokumentującą 50 lat badań i konserwacji Biskupina. W muzeum w pawilonie zorganizowano ekspozycję historii osady na przestrzeni tysięcy lat jej istnienia. Obiektem do zwiedzania jest także zagroda dla tarpanów.

Osadę terenu, gdzie prowadzone są obecnie prace archeologiczne nie jest dostępna dla zwiedzających. Są to m. in. fragmenty osady typu miejskiego z wczesnego średniowiecza, relikty tzw. domku z neolitu, źródło krynicznej wody mineralnej w neolicie i czynne nadal oraz zagroda z miedzianą z epoki wczesnego brązu.

Zainteresowanie Biskupinem w kraju i za granicą jest znaczne. Świadczą o tym wystawa pn. "Kamień Pompeje" objeżdżająca różne kraje świata od 1978 r., która cieszy się wciąż niesłabnącym powodzeniem.

Więści z Polski

POLSKIE SAMOLOTY I SZYBOWCE W NIEMIECKIEJ REPUBLICIE DEMOKRATYCZNEJ

Niemiecka Republika Demokratyczna jest dużym odbiorcą polskiego sprzętu lotniczego, dostarczanego przez Pezetel, które od 1 września ub. roku jest spółką akcyjną. Są to przede wszystkim samoloty rolnicze, które Polska produkuje w ramach specjalizacji RWPG. Lata więc nad polami NRD obecnie 55 samolotów PZL 106 "Kruk".

Jeszcze więcej, bo około 300, jest w NRD polskich szybowców. Są to przeznaczone dla aeroklubów szybowce typu "Boelan", "Foka", "Pirat" i nowsze typu "Puchacz". Stwarza to duże zapotrzebowanie na usługi w zakresie remontów i dostaw części zamiennych.

Jak informuje kierownik delegatury Pezetel w Berlinie, Wojciech Kowalczyk, przewiduje się modernizację "Kruka" we współpracy z NRD. W grę wchodzi wyposażenie tego samolotu w silnik reaktorowy, zużywający mniej paliwa — zgodnie z realizowanym w NRD programem oszczędności surowców, energii i paliw. Inną ofertą Pezetel jest samolot M-18 "Dromader".

Pezetel jest też dostawcą do NRD elementów hydrauliczki dla przemysłu i motoryzacji oraz silników wysokoprężnych do maszyn drogowych i budowlanych oraz do pojazdów. Silniki takie dostarczą również inne polskie przedsiębiorstwa — Bumar i Polmot.

BOGATY KALENDARZ IMPREZ W POZNANIU

Zadania ekspozycyjne, znacznie trudniejsze w tym roku ze względu na warunki i na konieczność forsowania sprzedaży artykułów przetworzonych, wymagają przeinżeniej działalności reklamowo-akwizycyjnej. Sprzyjać temu będą tegoroczne liczne imprezy handlowe i wystawiennicze, organizowane na terenie Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Począwszy od ubiegłego roku nastąpiła — jak stwierdza dyrektor naczelny MTP dr Andrzej Byrt, przełamanie spadkowej passy głównej imprezy czerwcowej. Po raz pierwszy od 1978 roku znowu większość powierzchni zajętej przez wystawców, liczba państw uczestniczących, wreszcie wartość kontraktów — a więc podstawowe kryteria oceny tej imprezy — uległy poprawie. Oceniają to korzystnie sami wystawcy. W przeprowadzonej sondażie aż 80 procent wyraziło zadowolenie z udziałem w targach.

W tym roku oprócz Międzynarodowych Targów Poznańskich które odbędą się od 10 do 17 czerwca br. jako impreza wielobranżowa, przewiduje się wiele imprez specjalistycznych. Pierwsza seria takich imprez zacznie się 10 kwietnia. Wśród nich na uwagę zasługuje Międzynarodowy Salon Maszyn Włókienniczych, Odzieżowych i Obuwniczych "Intermasz-84" (jest on organizowany co dwa lata od 1974 roku) oraz Międzynarodowy Salon Medyczny "Saimed-84" jako piąta edycja tej imprezy.

Proekspozycyjna Wystawa Polskich Mebli organizowana jest już po raz trzeci od 2 do 8 maja br. Organizatorzy przewidują przede wszystkim zainteresowanie eksponatami odbiorców z krajów zachodnich. W przyszłości zamierza się przekształcić wystawę "Polskie Meble" w Targi Międzynarodowe,

dowe, na których swoją ofertę przedstawialiby także producenci różnych krajów świata.

W tym samym czasie, a ściślej w dwa dni później, rozpocznie się Międzynarodowy Salon Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna — "Drema-84". Impreza kontynuowana jest od 1978 roku.

Nową zupełnie imprezą, organizowaną przez MTP, ale pod auspicjami kilku resortów, będą Śląskie Międzynarodowe Targi Górniczo-Energetyki i Metalurgii. Obedą się w Katowicach na terenie Ośrodka Postępu Technicznego od 5 do 9 września. Imprezie wystawienniczej towarzyszyć będą sympozja naukowe i konferencje techniczne. Targi te pomyślane są jako okazja bliższego przedstawienia możliwości produkcyjnych w dziedzinie maszyn górniczych i wyposażenia górniczo-energetyki, w dziedzinie metalurgii.

Zupełnie nową imprezą będzie Międzynarodowa Wystawa Urządzeń do Utrzymywania i Naprawy Taboru Kolejowego "Interrail-84" od 16 do 20 października. Inicjatorem wystawy jest organizacja współpracujący z kolei (OSZD) zajmująca się całokształtem zagadnień transportu.

PREZYDENT USA OFERUJE CZĘŚCIOWE ZNISZENIE RESTRYKCJI WOBEC POLSKI — ALE UTRZYMUJE NAJWAŻNIEJSZE

WASZYNGTON (PAP) — Jak podaje korespondent PAP Jerzy Górski, Biały Dom ogłosił ostatnio, że prezydent Ronald Reagan postanowił uchylić dwie mniej ważne spośród licznych restrykcji amerykańskich przeciwko Polsce, w tym jedną tylko częściowo.

Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes oświadczył, że w związku z "ogólną poprawą sytuacji w Polsce" prezydent Reagan postanowił zezwolić Polskim Liniom Lotniczym LOT na dokonanie w tym roku 88 lotów czarterowych do USA i przywrócić polskim statkom rybackim prawo dokonywania połowów na wodach amerykańskich, przy czym zastrzegł, że na temat kwot połowowych będą prowadzone rokowania.

Speakes nie podał, od kiedy ma to obowiązywać. Podkreślił przy tym w nałskiem, iż nie ma zmiany polityki USA wobec Polski. Nasza polityka wobec Polski, jej ogólne założenia — powiedział — nie uległy zmianie.

Rzecznik Departamentu Stanu Alan Romberg podkreślił, że swej strony, że wszystkie pozostałe restrykcje pozostają w mocy. Dotyczy to między innymi — wyjaśnia agencja AFP — wstrzymania kredytów amerykańskich, zawieszenia klauzuli największego uprzywilejowania i zakazu regularnych lotów maszyn LOT-u do Stanów Zjednoczonych.

Jak podaje agencja Reuters, źródła oficjalne w Waszyngtonie oświadczyły, że nie przewidują w bliskiej przyszłości żadnego dalszego złagodzenia restrykcji wobec Polski.

Sondaże objaśniają następujące punkty:

- 1 — zawieszenie przyległości polskiego rolnictwa cywilnego w USA;
- 2 — zamrożenie gwarancji pożyczkowych Banku Eksportowo-Importowego dla Polski;
- 3 — realizację polityki bezwarunkowych ograniczeń licencji eksportowych dla nowoczesnej technologii;
- 4 — sprzeciw wobec udzielania nowych kredytów;
- 5 — przyjęcia Polski w poczet Międzynarodowego Funduszu Monetarnego;
- 6 — zawieszenie statutu najwyższego uprzywilejowania dla Polski;
- 7 — wstrzymanie dostaw dla rolnictwa (poza pomoc humanitarną);
- 8 — zawieszenie akcji Joint Travel — prowadzonej pod auspicjami Fundacji Marii Curie-Skłodowskiej — która finansuje wspólne badania naukowe;
- 9) — zakaz polskich połowów na amerykańskich wodach terytorialnych.

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS RELÓGIOS ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

RUA XV — 430 TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA

PARANÁ

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX) FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374 FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

PULK. STANISLAW KOSZUTSKI

WSPOMNIENIA Z RÓŻNYCH POBOJOWISK

DIWIZJON SZKOLNY

57)

W czołgu jadą: dowódca pułku, ppor. Papée, strzelec Zemlik jako radio-operator, kapral Szmeller jako kierowca i gość z Londynu podpułkownik Czapski jako strzelec przedni. W scoutcarach — por Barbarski i por. Kulesza (lekarz płukowy) z kierowcami. Motocyklista strzelec Witkowski.

Tu kilka słów dygresji. — Pułk miał zawsze szczęście do obieżyświatów żądnych wrażeń, którzy w taki czy inny sposób przykleili się do jego szeregów na dłużej lub krócej. Nie mówiąc o psach, był kozioł i kilka kotów stale. Wojował z pułkiem w domu Belg Joseph z Beveren Waas, co uciekł z maty i którego pod eskortą trzeba było odstawić zmartwionym rodzicom. Był lotnik por. N. co chciał zobaczyć jak się to na ziemi wojuje. Nastrzełał się do syta. Chłop był morowym, ale oświadczył że woli na tajfunie. Bezpieczniej — powiedział. Kwestia gustu! I jeszcze nad Mozą odwiedził nas podpułkownik czasu wojny hr. Eme-ryk Czapski i tak mu się podobało, że prosił aby mógł z pułkiem zobaczyć "prawdziwą wojnę". Teraz nadarzyła się okazja. Po półgodzinnym przeszkoleniu w obsłudze karabinu maszynowego, dwumetrowej wysokości pplk. Czapski przepchał się z pewną trudnością przez wiaz i zajął miejsce przedniego strzelca przy kierownicy w czołgu dowódcy pułku.

W ostatniej chwili dołączył do ekspedycji jeep por. Kozaka z korespondentem wojennym Walentynowiczem.

O godzinie 14.00 przekazałem dowództwo adiutantowi (Zastępca był nieobecny, na urlopie) i patrol ruszył. Zaraz za Ter Apel wyjechaliśmy na patrol niemiecki, przedtem, kilka dni przedchodziliśmy już przez kawalek Niemiec, idąc do rejonu koncentracji. Był to jednak marsz podróży przez teren zajęty już dawniej przez wojska alianckie. Dziś 16-go kwietnia, ten maleńki patrol 2-go P. Pancernego był pierwszym polskim oddziałem, co wchodził do walących się ale jeszcze ciągle walczącej Niemiec. Dwóch podpułkowników, dwóch poruczników, jeden podporucznik i 6 szeregowych, plus jeden pół cywilny, półwojskowy.

Niemcy przywitaly nas zaraz na wstępie atmosferą pustki opuszczenia i czegoś ponurego. Kto zna piaszczysto-błotniste, smutne piaszczyste zachodniego Oldenburga? Nigdy prawdopodobnie nie wyglądają one bardzo przytulnie i wesoło. W tym pierwszym dniu naszej obecności robiły wrażenie uporne.

(c. d. n.)



MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.
Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133
Caixa Postal. 1130 — Telegr.: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANA

- ADUBOS LIQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

POLONIA ZAGRANICZNA

WŁOCHY:

NOWE PUBLIKACJE PROF. J. W. WOSIA

Na włoskim rynku księgarskim ukazały się dwa interesujące polonica. Ich autorem jest Jan Władysław Woś, profesor Uniwersytetu w Pizie (wykłada tam historię średniowiecza Europy Wschodniej). Ogłosił on ostatnio w języku włoskim publikację pt. "Dwa tytuły kardynała legata Henryka Caetani w Warszawie". Praca ta zawiera obszernie fragmenty "Dziennika podróży do Polski", spisane przez mistrza ceremonii dworu papieskiego, Jana Pawła Mucante, który przebywał w Warszawie od września do listopada 1596 r. i od lutego do marca 1597 roku.

W "Dzienniku" znajduje się wiele materiałów stanowiących cenne przyczynki do historii Warszawy w jej pierwszym, stołecznym okresie. Mucante opisuje ówczesny wygląd miasta, podaje szereg informacji topograficznych, szczegółowo zajmuje się Zamkiem Królewskim. Specjalną uwagę poświęca w swej relacji osobie króla; zachwyca się jego erudycją i wykształceniem, podkreśla, iż Zygmunt III Waza władaił biegle wieloma językami, był też wielkim mecenasem muzyki, sprawdzał do stolicy zagranicznych artystów — m. in. wśród przebywających wówczas w Warszawie muzyków znajdował się Luca Marenzio, jeden z najznakomitszych madrygalistów tego czasu. "Dziennik" rzuca więc światło również na życie kulturalne stolicy.

Uchwalają też zapisy Mucante pewne fakty historyczne z tego okresu. M. in. mamy tu relacje z odbywających się w Warszawie uroczystości żałobnych po śmierci Anny Jagiellonki. Pobyt w naszym kraju dał również autorowi "Dziennika" okazję do poczynania uwag ogólniejszych — akcentuje on m. in. iż w Polsce panuje tolerancja religijna, nikt nie jest przesładowany za swoje wyznanie (a dodajmy, iż były to czasy szalejącej kontrreformacji w Europie). Stanowi też ów "Dziennik" cenne źródło do poznania obyczajowości polskiej końca XVI wieku. Mucante umieszcza tu sporo obserwacji dotyczących ówczesnych zwyczajów, stylu życia i bycia mieszkańców naszego kraju.

Drugie polonicum, to wydana również w języku włoskim publikacja Jana Władysława Wosia zatytułowana "Początki diecezji warszawskiej". Diecezję tę utworzono stosunkowo późno, pomimo wysiłku książy mazowieckich, którzy przenieśli swą siedzibę z Czerska do Warszawy już w początkach XV wieku. Bulla na mocy której powołano nową stolicę biskupią, została podpisana w pustelni Kartuzów pod Florencją, gdzie przebywał — internowany przez Francuzów — Papiież Pius VI. Publikacja Wosia zawiera tekst bulli fundacyjnej, poprzedzony wstępem ukazującym działania zmierzające do utworzenia diecezji w Warszawie. W pracy wykorzystano liczne dokumenty z tajnego archiwum watykańskiego.

Dodajmy, iż w ślad za tymi polonicami zapowiadane są w języku włoskim następnę, również autorstwa prof. Wosia. W Rzymie wydanie publikacja pt. "Korespondencja dyplomatyczna na Hannibala z Capui" (który był nuncjuszem w Polsce w pierwszych latach panowania Zygmunta III Wazy) zaś we Florencji ukaze się książka o uroczystościach w stolicy Toskanii po zwycięstwie wiedeńskim króla Jana III Sobieskiego. Owe prace przyczyniają się do pogłębienia znajomości historii Polski wśród czytelników włoskich.

W. BRYTANIA:
CUM-CORDA

Cum-Corda jest organizacją polskich przemysłowców handlowców w hrabstwie York. Powstała przed wojną ma laty, skupiając rolników z Bradford, Huddersfield, Halifax, Keighley i Baildon. Członkami pozostali członkowie powołane odsetki, które przeznaczone na pomoc potrzebującym widołkiem tają z niej instytucje społeczne, jak np. biblioteczne, tatytywne biurowe i emerytalne, szkolne, ZHP, roduacy w Kraju Corda jest fundacją POSK-u, dobroczynną uposiedzonych i podporządkowanych w trudnym klubów emigracyjnych. Przypadkiem jest bezprowizowa pożyczka £5 tys. p. Potocski, zesłany doxford, która pomogła w przebiegu 17.000. W roku 1900 roku armia w gospodarczych.

Całość poczyniła jest od decyzji wszystkich członków. Spotykają się każdego miesiąca i omawiają bieżące sprawy. Wypracowany program akcji, zaakceptowanej przez wszystkich, zalega zajmuje się sam Przewodni m. Tadeusz Szczak-senior z Halifax. Szarzem jest Władysław Łosiński z Baildon. Sprawami finansowymi para się Henryk Kowalczyk z Bradford. Imprezy organizuje Bronisław Korszański.

Doroczną imprezę rzyjską dla członków i gości różnych miast urządzono w luksusowym lokalu "Palermans" w Halifax. Głównymi darczyńcami byli pp. Stela i deusz Torzeakowie — właściciele tego lokalu. Wśród obecnych znajdował się sander Matula z Nowegoorku, doktorstwo Malendy z Halifax, goście z Keighley, Huddersfield, Shipley, Bradford i Sheffield. Przystawki, kolacja, pyszne desery, muzyka i muzyka — wszystko było potwierdzeniem, że jaka cieszy się ten światłoczyli również o-mie imprez Cum-Corda.

DZIAŁ POETYCKI

Tomasz Głuziński

HOŁD

*I pospolitym tchórzom
należą się
wyrazy współczucia a nawet
uznania
— ktoż bowiem
może wykazać się wrażliwością
większą aniżeli słaby
prezentyjony człowiek
któremu
wyobrażenia
w obliczu nie —
bezpieczeństwa nie pozwala
zdobyć się na obojętność
a tym bardziej
na odnagę*

*oddajmy więc hołd ludziom
pożeranym przez zębata
paszcze strachu
oni bowiem
stanowią główny posiłek
tej lakomej bestii
która na czczo jest groźna
lecz w miarę jedzenia
przybiera wygląd pękatej
kanapy
że nawet dzieci
mogą skakać bezkarnie
po jej wzdętym brzuchu.*

Zakopane, 2-VIII-1983.

USA:
ZMARŁ KONGRESMAN CLEMENT ZABLOCKI

Dnia 3 grudnia 1983 zmarł w Waszyngtonie po masowym ataku serca Senator Clement Zablocki, kongresman 4-go okręgu kongresowego w Wisconsin.

Kongresman Zablocki doznał ataku serca 30-XI-1983 w godzinach rannych w swoim biurze w Waszyngtonie — zabrany do szpitala Capital Hill Hospital — gdzie przebywał przez trzy dni nie uzyskawszy przytomności.

Zablocki urodził się 18-X-1912 w Milwaukee, syn emigrantów z Polski. Studia uniwersyteckie odbył na Uniwersytecie Marquette w Milwaukee, uzyskał dyplom filozofii, następnie studiował na tym samym uniwersytecie na wydziale nauk politycznych.

W roku 1942 Zablocki kandydował na senatora Stanów Zjednoczonych z 4-go okręgu wyborczego Wisconsin. Kongresman Zablocki — demokrac — reprezentował 4ty okręg przez 35 lat.

Importância da Catequese na vida Cristã

Na sua alocução a nove mil peregrinos de Perúsia (Itália) o Papa João Paulo II destacou o papel da Catequese, dizendo:



"E-me grato dar as boas-vindas a todos vós, peregrinos da Arquidiocese de Perúsia, vindos tão numerosos a Roma para celebrar na fé e no renascimento da vida este Ano Santo da Redenção.

A minha saudação dirige-se em primeiro lugar, com fraterno afeto, ao vosso zeloso Arcebispo, Mons. Cesare Paganì, e ela estende-se depois com viva cordialidade aos Sacerdotes, aos Religiosos, às Religiosas e aos numerosos catequistas presentes, bem como entende abraçar cada um de vós aqui reunidos e, mediante as vossas pessoas, os que vos são caros, de modo especial as crianças e os doentes que permaneceram em casa.

Este Ano Santo da Redenção, que desejastes solenizar com a vinda a Roma, oferece a cada um de vós a possibilidade de se recolher em oração e de refletir, aqui, junto do túmulo de Pedro, Apóstolo de Cristo e modelo da fé.

Seja este ano verdadeiramente "santo", para todos! Seja um tempo de graça e de salvação mediante o renascimento espiritual. Ele entende ser em primeiro lugar o convite a um empenho pessoal no caminho da penitência e da mudança de vida, para alcançar aquela libertação do pecado, a qual é fruto e a exigência da fé em Cristo Redentor e na Igreja.

O Sínodo dos Bispos, que vê reunidos nestes mesmos dias os representantes dos Bispos do mundo inteiro, para juntos refletirem sobre o tema da Reconciliação e da Penitência, recorda-nos que devemos cada dia descobrir de novo o mistério do amor de Deus por nós e a nossa relação de criaturas e de filhos para com Ele.

Caros peregrinos, soube com alegria que na vossa Diocese se faz um grande esforço de catequese, voltado de modo particular este ano para os adultos.

Como recordei na Exortação "Catechesi tradendae", devemos estar convictos de que "esta é a principal forma de catequese, porque se dirige a pessoas que têm as maiores responsabilidades e a capacidade para viverem a mensagem cristã na sua forma plenamente desenvolvida. A comunidade cristã, efetivamente, não poderia pôr em prática uma catequese permanente sem a participação direta e experimentada dos adultos, quer eles sejam destinatários quer sejam promotores da atividade catequética" (Catechesi tradendae, 43).

Esta louvável iniciativa chama em causa cada componente da Comunidade diocesana: os sacerdotes, os catequistas e os animadores antes de tudo, enviados a anunciar a palavra do Senhor Jesus aos homens de hoje. Exprimi o augúrio de que cada um deles cumpra a sua tarefa com amor e dedicação, com espírito de sacrifício e com alegria também, com competência e assiduidade.

Tendes entre as vossas mãos a Sagrada Escritura, lede-a com assiduidade, hauri a sua peregrina riqueza: ela é "o documento premente da pregação da salvação, (...) ela contém a Palavra de Deus..." como o Episcopado italiano sublinhou oportunamente (cf. **Il rinnovamento della Catechesi, 105**). Aprofundai-a e meditai-a num clima feito de oração e de disponibilidade, a fim de que o vosso diálogo com Deus possa realizar-se na luz e na graça do Espírito Santo e a vossa boca possa depois verdadeiramente falar "da abundância do coração" (Lc. 6,45).

Então a catequese, alimentando-se desta inexaurível fonte, iluminará a vossa vida inteira em cada aspecto e problema. Ela vos fará redescobrir a grandeza e também a fragilidade do ser humano e o seu anélgito contínuo da salvação; vos fará perceber e viver cada vez mais a realidade da Igreja, dom de Deus ao homem, vos fará saborear a beleza dos sacramentos, sinais da bondade e da presença de Deus na história de todos nós, seu povo sempre em caminho.

A renovada intimidade com Deus, revigorada por uma cada vez mais profunda e pessoal consciência da sua presença na vida de cada um, vos tornará corajosos protagonistas e testemunhas da vossa fé; uma fé adulta e profunda.

Para vós, adultos, olha a Igreja que vos confia, na maturidade da vossa experiência humana

e cristã, as riquezas da sua mensagem. Ela se inspira nos jovens, e em particular nos vossos filhos, que de vós esperam, como de verdadeiros educadores e catequistas das novas gerações. **Il rinnovamento della Catechesi, 124**, o chama arrebatador, porque quotidianamente viveis encarnado, da vossa vida cristã.

Caros pais, não vos eximais deste dever sublime e ao mesmo tempo tão delicado das vossas famílias cada dia mais se tornarem lares de amor, de amor verdadeiro, de amor de Deus.

O caminho deste amor, os seus horizontes e seus conteúdos, vo-lo indica a Bíblia, vo-lo ensina a Igreja através da voz dos vossos pastores. Escutai-os.

Se olho para vós, jovens, que na família, na escola e na sociedade enriqueceis a vossa mente e o vosso coração, não posso deixar de vos falar com a esperança da humanidade. A vós são devidas as atenções e o empenho dos vossos pais e educadores. A vós eles estão a entregar, dia a dia, a herança mais importante e preciosa: a cultura.

Sede portanto conscientes do dom que vos foi dado e não o desprezeis, minimizando-o ou usando-o prematuramente no egoísmo de um prazer imediato ou nas fugas vãs e ilusórias do desempenho e da evasão.

Sabei pelo contrário aproveitá-lo com diligência e coragem, para que a vossa vida seja construída sobre a areia movediça, mas sobre convicções firmes como a rocha.

A Igreja e o mundo têm necessidade da vossa presença cristã convicta, ativa e corajosa.

Caros peregrinos, este Ano Santo vê crescer sobre a vossa Diocese está empenhada em trabalhar-se e em crescer no conhecimento e no amor de Deus, para se tornar toda inteira testemunha do Evangelho.

O caminho que nestes meses estais a percorrer, e que hoje ratificais aqui, junto do túmulo de Pedro, onde a fé dos séculos venera a memória do grande Apóstolo, seja para cada um de vós uma fonte de alegria, de contínua esperança, de amor e de fé generosa.

Ao invocar sobre vós e sobre os vossos filhos a maternidade da Virgem Maria, a quem Perúsia teve sempre tão intensa e profunda devoção concedo-vos de todo o coração a minha Bênção, penhor do meu afeto e prova de copiosos favores do Céu".

Centavos serão extintos mesmo

O presidente João Figueiredo enviou, no dia 31 de janeiro, projeto de lei ao Congresso extinguindo o centavo.

Na exposição de motivos que acompanha o projeto, os ministros do Planejamento, Delfim Neto, e da Fazenda, Ernane Galvães, justificam que as moedas de Cr\$ 0,01, Cr\$ 0,10, Cr\$ 0,20 e Cr\$ 0,50 "perderam, individualmente sua capacidade de adquirir bens e serviços" e lembram que "o Conselho Monetário Nacional manifestou-se favoravelmente à medida".

Os ministros argumentam que o giro dessas moedas junto às instituições financeiras constitui-se "em significativo fator de acréscimo dos custos operacionais de sistema", além de custos de produção, estocagem e distribuição "justificadamente elimináveis". "A demanda por frações de cruzeiro não se vem fundamentando no poder de compra a elas inerentes e, sim, no legítimo direito de a comunidade exigir troca certa em moeda corrente; o consequente compromisso de o órgão emissor colocá-las junto ao público gera custos adicionais de estocagem e distribuição não contabilizados no processo de fabricação e que se incompatibilizaram com o atual contexto de restrições nos dispêndios públicos" — diz a exposição de motivos.

Aqui os novos preços mínimos agrícolas

Os preços mínimos de garantia para o algodão em caroço, arroz, milho, soja e sorgo da safra 1983-84 do Centro-Sul que já entraram em vigor na semana passada, estão cerca de 67% superiores aos preços-base anunciados em agosto passado. Em relação a fevereiro de 1983, esses preços tiveram aumentos de 187% (soja) a 254% (algodão).

Os novos preços foram anunciados pela Companhia de Financiamento da Produção (CFP) e são os seguintes:

- algodão em caroço, Cr\$ 6.678,00 (15 quilos);
- arroz de sequeiro, Cr\$ 9.350,00 e arroz irrigado, Cr\$ 11.200,00, sacas de 50 quilos;
- milho, Cr\$ 6.180,00;
- soja, Cr\$ 7.242,00;
- sorgo, Cr\$ 5.250,00, todos em sacas de 60 quilos.

Depois de agosto passado, quando foram fixados preços mínimos básicos, os valores passaram a ser corrigidos mensalmente pela variação da correção monetária.

Os valores agora em vigor têm por base a última correção desta safra, de 9,8%, e cobrirão a colheita de fevereiro até agosto no Centro-Sul.

Em agosto passado, o preço-base do algodão em caroço era de Cr\$ 4.000,00; arroz de sequeiro e irrigado, respectivamente, Cr\$ 5.600,00 e Cr\$ 6.709,00; milho, Cr\$ 3.700,00; soja, Cr\$ 4.338,00; e sorgo, Cr\$ 3.145,00.

Em comparação com fevereiro do ano passado, o preço mínimo do algodão sofreu um aumento de 254 por cento, o do arroz, 247 por cento, milho 213 por cento e soja 178%.

Portanto, com exceção da soja, os preços superaram os níveis inflacionários do período.

Os preços mínimos agora anunciados servirão de base para as operações de empréstimos do Governo Federal e da (Aquisição do Governo Federal).

POLÔNIA:

Protesto contra alta de preços

Os trabalhadores de uma fábrica de tratores perto de Varsóvia protagonizaram no último dia 30 de janeiro, uma operação de greve em protesto contra a média alta de 10 por cento nos preços dos alimentos que o governo comunista decretou serem fontes de empresa Ursus.

Houve muitas queixas nas casas populares contra os novos preços, mas a primeira vez na memória recente não houve sinal algum de protesto de rua, rebelião e agitação política.